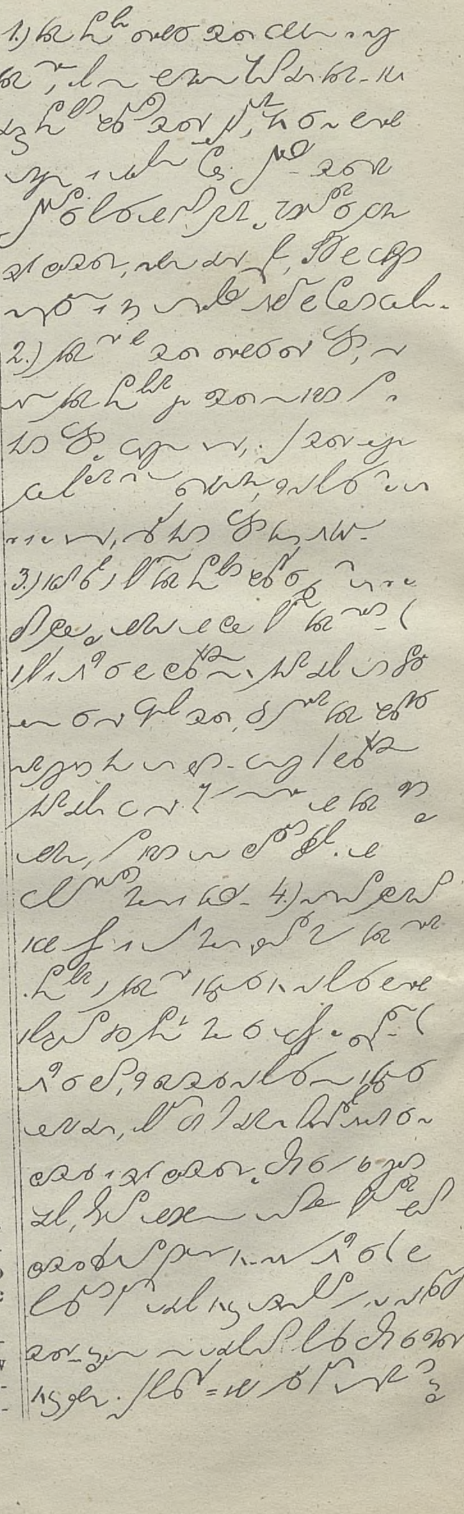
1. Pismo stenograficzne składa się z głosek podobnie jak nasze pismo zwykłe, lecz nie z dowolnie obranych znaków pisemnych. Wybór znaków stenograficznych, przedstawiających głoski alfabetowe, opiera się na dokładnem rozważeniu i obliczeniu stosunku powtarzalności. Głoskom, powtarzającym się częściej od innych w mowie, lub zbiegającym się w pewne grupy spółgłoskowe, nadano znaki krótsze, łatwiejsze do pospiesznego nakreślenia i według okoliczności przydatne do stosownego połączenia.

2. W piśmie zwykłem każda głoska składa się kilku pociągów, kiedy przeciwnie w piśmie stenograficznem żadna z głosek nie wymaga więcej jak jednego pociągu lub poruszenia reki, a nawet głoski złożone w połączeniu swem tak są skombinowane, iż najczęściej tak dla oka, jak i dla ręki, kształt jednego pociągu pióra przybierają.

3. Wypływa ztąd, że czytanie pisma stenograficznego przedstawiać się musi tak oku, jak dla ducha w sposób zupełnie odmienny od sposobu czytania pisma zwykłego. Trzeba wyuczyć i przyzwyczaić się, do spostrzegania niekiedy w jednym znaczku owego ścisłego zlania się kilku pojedyńczych głosek, co w zwykłem piśmie przedstawia się nam w szeregu jedno obok drugiego. Ponieważ to dostrzeganie w jednym znaczku po kilka liter jest niezwykłe, od pisma zwyczajnego zupełnie odmienne, więc wymaga ono specjalnego ćwiczenia, a od początkującego wielkiej pilności.

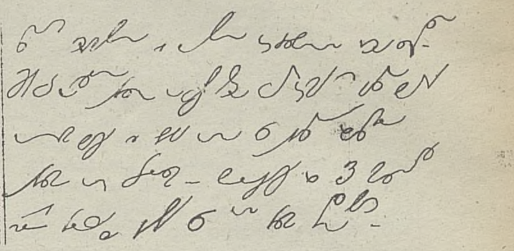
4. Nakoniec wspomnąć wypada jeszcze i o tej wielkiej różnicy między pismem zwykłem a stenograficznem, że w piśmie zwykłem wypisują się wyrazy najczęściej dokładnie, wyczerpująco, zaś w stenografii wiele się opuszcza dla skrócenia. Tzeba przyzwyczaić się do tego, iż samogłoski najczęściej nie wypisują się osobnemi znakami, lecz tylko pewne ich znamiona charakterystyczne przelewa się na spółgłoski i grupy spółgłoskowe, lub pozostawia się je bez wszelkiego oznaczenia, zostawiając odgadnienie onychże czytającemu z danych spółgłosek, tworzących figurę wyrazu. Nareszcie przyzwyczaić się trzeba do częściowego tylko oznaczania wyrazów, ograniczając je, na najistotniejsze głoski.

Uzupełnienie nieoznaczonych części pozostawia się związkowi wyrazów w zdaniu, a nawet częstokroć związkowi idei, jeśli tylko rękojmię tego uzu-



pełnienia stanowią gramatycznie i loicznie uzasadnione reguły skracania.

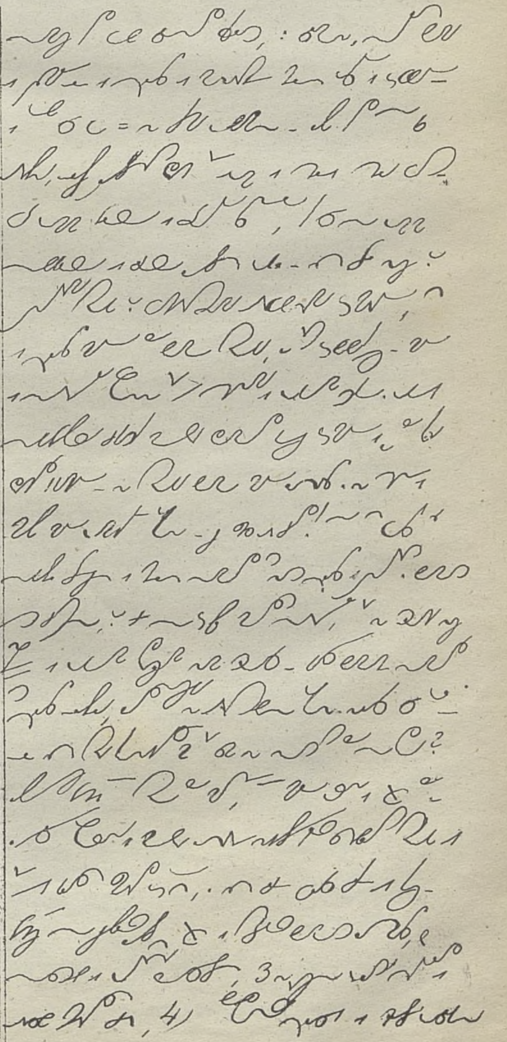
Wszystko to, co rozmyślnie w pisaniu opuszczonem zostało, potrzeba umieć tak bystro okiem dojrzeć duszy, jak gdyby ono się w istocie przedstawiało w piśmie oku cielesnemu. Dołożywszy przez 3 miesięcy należytej pilności zupełnie wyuczyć się można pisma stenograficznego.



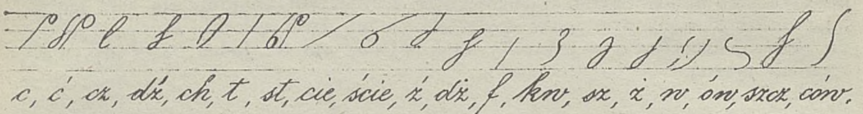
O miłości ku Ojczyźnie.

(*Skarga.*)

Nie masz nic pod słońcem trwałego, mówi Salamon, nie tylko domy i familie, ale i królestwa i monarchie wielkie ustają i upadają — i naród się po narodzie na ziemi odmienia. Lecz nic nie jest bez przyczyny, zwłaszcza w ludzkich sprawach, które z rozumu i wolnej woli pochodzą. Co rozumem, pilnością i cnotą stanęło, to się nie rozumem i niedbałością i złością ludzką obala. Jako ciała nasze, abo wnętrznemi chorobami, abo powierzchnemi przypadkami umierają, tak i królestwa mają swoje domowe choroby, dla których upadać muszą. Mają i nieprzyjacioły postronne, którzy je wojnami i rozbojem gubią. Obojej niebezpieczności zabiegać mądrzy z pomocą bożą umieją i lud swój dobrzy sprawcy wybawiają. Na choroby domowe mają lekarstwa, a na wojny i miecz mają rozmaite obrony. Żaden z was przezacni panowie nie jest tak prosty, aby nie baczył ciężkiej i wielkiej niemocy tego naszego królestwa i wnętrznego a domowego jego zachwiania; abo, żeby nie uczuł mocnego nieprzyjaciela, który na głowy nasze następuje i rozbojem straszliwym nam grozi. Byście domowe niemocy tego królestwa zleczyli, łacniejszaby na przychodnia obrona naleść się mogła. Ale jako się chory bronić ma, który sam na nogach swoich nie stoi? Leczcież pierwej tę chorą swoją matkę, tę miłą ojczyznę i rzeczpospolitę swoją. A jeśliście ostrożni i mądrzy lekarze, najdziecie ilość szkodliwych chorób jej, które jej bliską śmierć (broń Boże) ukazują, a jako złe pulsy źle jej tuszą. Pierwsza jest, nieżyczliwość ludzka ku rzeczypospolitej i chciwość domowego łakomstwa. Druga, niezgody i rozterki sąsiedzkie. Trzecia, naruszenie religii katolickiej i przesada heretyckiej zarazy. Czwarta, dostojności królewskiej i władzy osła-



ją, albo nareście kreślą się przez wszystkie cztery linje t. j. od granicznej górnej do granicznej dolnej.



20. Znaki *c*, *ć*, *cz*, *dź*, *h*, *ch*, *t*, *st*, *ź* piszą i łączą się stale na głównej linii, zaś *dż*, f, kw (q), *sz* *ż* stale pod linią w dolnym kierunku, wszystkie inne znaki można pisać i łączyć dowolnie w każdym kierunku t. j. na, nad i pod linią główną. Pierwsze zowią się nieruchome, drugie ruchome.

Połączenie znaków alfabetowych w zgłoski i wyrazy, oraz symboliczne oznaczenie samogłosek.

21. Przystępując do tworzenia zgłosek i wyrazów w pismie stenograficznem, wiedzieć najprzód należy, że inaczej łączyć się mają znaki spółgłoskowe, jeżeli między niemi jest samogłoska, a znowu inaczej, jeżeli więcej spółgłosek spływa na początku lub na końcu zgłoski w jedną grupę spółgłoskową. W pierwszym razie połączenie zówie się pośrednie, w drugim bezpośrednie.

22. Dalej wiedzieć należy, że samogłoski wśrodku i na końcu zgłosek lub wyrazów położone, najczęściej nie wypisują się szczegółowym swoim znakiem alfabetowym, lecz oznaczają się symbolicznie równocześnie ze spółgłoską.

23. Do symbolicznego oznaczenia samogłosek służą ich charakterystyczne znamiona, które niby barwy udzielają się spółgłoskom, oznaczając z niemi równocześnie i samogłoskę.

Znamiona symboliczne stosują się do tonu muzycznego jaki słyszeć się daje przy wymawianiu samogłosek *a*, *i*, *u*, albo odpowiadają sposobowi wymawiania samogłosek *e*, *ę*, *o*, *ą*.

Trktując poniżej połączenie spółgłosek pośrednie, zastosujemy je do każdej samogłoski z osobna, gdzie też wykażemy wszystkie sposoby, tak symbolicznego oznaczenia samogłosek, jakoteż połączenia ich ze spółgłoskami.

Połączenie pośrednie.

24. Znaki spółgłoskowe łączą się z innemi znakami spółgłoskowymi pośrednio w ten sposób, iż w miejscu, gdzie znak poprzedzający ustaje, przyczepia się znak następujący za pośrednictwem kreski łącznej czyli łącznika.

25. Łącznik między dwoma znakami spółgłoskowemi jest zwykle widocznym, może także być ukrytym, gdyż łącznik znika niekiedy w zestawieniu znaków spółgłoskowych, w każdym jednak razie wskazuje on to miejsce, w którem czytać należy jakąś samogłoskę, jest więc ogólnym przedstawicielem samogłosek.

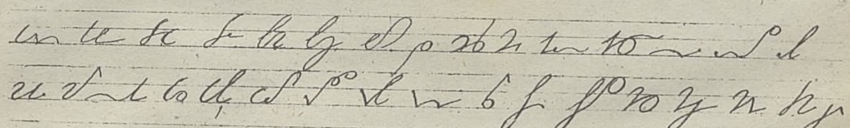
Powyższą teorję można konsenkwentnie zastosować tylko w pierwszych zgłoskach źródłosłowa, które też po największej części stanowią zgłoski rdzen-

ne (Radix) i są najważniejsze w stenografii; w zgłoskach po rdzennej następujących tudzież przy połączeniu zrostków ze źródłosłowem, jakoteż przy połączeniu źródłosłowa z zakończeniami wyrazów, łącznik funkcjonować już może nietylko jako ogólny wyraz samogłoskowy, lecz często znajduje się tam jedynie jako środek łączący dwa znaki spółgłoskowe lub dwie zgłoski, które ze względu na swój kształt ani w jednolity znak z l a ć, ani też jeden w drugi w p i s a ć nie można.

e

26. Samogłoska *e* jest zupełnie bezbarwną, często wyręczającą inne samogłoski; znak jej w alfabecie naszym wyobraża skład ust, jaki przy jej wymawianiu, cokolwiek w kierunku poziomem się przeciągając, przyjmuje (–).

27. Łącznik, wiążący dwa znaki spółgłoskowe, odpowiada zatem zupełnie znakowi alfabetowemu tej samogłoski. Z tąd reguła: iż skoro znak poprzedzający w danej zgłosce lub w wyrazie, nie zawiera w sobie żadnego szczegółowego znamienia samogłoskowego t. j. nie jest ani bardziej jak zwykle zgrubionym, ani zaokrąglonym, ani też wyżej lub niżej względem linii głównej postawionym, w łączniku uwidocznionym lub ukrytym, w ogóle w miejscu zetknięcia się dwóch spółgłosek, czytać należy samogłoskę *e*.



Berek, biedę, cep, ciele, czem, czesze, dech, fes, gest, hej, jeleń, jesień, kiel, leniec, lecz, mebel, meter, niebie, pies, pięcze, pel.eю, reces, rzecz, rzekę, ster, szczek, szczeć, wieś, wieżę, wierze, ziemi-, żer.

28. Czasem wypadnie dwa po siebie następujące znaki długie w górnym kierunku połączyć; w takim razie dla uniknienia zetknięcia się z linią poprzedzającą, obydwa długie znaki pisać należy cokolwiek w mniejszym rozmiarze, np.

petent, tentent, lecieć.

29. Zgłoski pisma stenograficzego piszą się podobnie jak w piśmie zwykłem od góry ku dołowi i łączą się od lewej ku prawej przeważnie na linii głownej. Wyjątek jednak stanowią zgłoski *t* i *ż*, podług których, w celu utrzymania większej części wyrazu, a zatem i całego pisma na głównej linii, poprzedzające małe i średnie znaki zgłoskowe w połączeniu stosować się winne. Należy je zatem przed *f* w dole np. *afekt, defekt, referent,* przed *t* i *ż* w górze przyczepić np. *setek, wiezie.*

30. Na początku wyrazów pisze się samogłoska *e* swoim znakiem szczegółowym: *element, elegie, Emę, Ewę.*